

Protokół Nr 86/X/2022
posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 7 października 2022 r.
posiedzenie on-line

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 7 radnych

obecnych - 7 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Kamil Deptuła.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 84/VIII/22 z 30 sierpnia 2022 r.
3. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości **wniosku nr 1511.6.2022** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
4. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości **wniosku nr 1511.7.2022** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
5. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 76 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.

6. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie pozostawienia bez rozpoznania **skargi nr 84 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła.**
7. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 67 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła.**
8. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 68 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Jeziorski.**
9. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 70 z 2022 r.** - referuje **radny p. Robert Pawlak.**
10. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 72 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Jeziorski.**
11. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 73 z 2022 r.** - referuje **radny p. Mikołaj Stefanowski.**
12. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 74 z 2022 r.** - referuje **radny p. Michał Olejniczak.**
13. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 75 z 2022 r.** - referuje **radny p. Robert Pawlak.**
14. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 77 z 2022 r.** - referuje **radny p. Damian Raczkowski.**
15. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 78 z 2022 r.** - referuje **radny p. Damian Raczkowski.**
16. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **petycji nr 6 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła.**
17. Sprawy różne i wniesione.

Punkt z aneksu nr 1.

1. Omówienie wniosku nr **85 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła.**

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powitał obecnych on-line radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad pkt 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji przedstawił proponowany porządek posiedzenia w zmienionej kolejności.

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 84/VIII/22 z 30 sierpnia 2022 r.
3. Omówienie **wniosku nr 85** z 2022 r. - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
4. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 68 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Jeziorski**.
5. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości **wniosku nr 1511.6.2022** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
6. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości **wniosku nr 1511.7.2022** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
7. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie pozostawienia bez rozpoznania **skargi nr 84 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
8. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 67 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła**.
9. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 70 z 2022 r.** - referuje **radny p. Robert Pawlak**.
10. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 72 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Jeziorski**.
11. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 73 z 2022 r.** - referuje **radny p. Mikołaj Stefanowski**.
12. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 74 z 2022 r.** - referuje **radny p. Michał Olejniczak**.

13. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 75 z 2022 r.** - referuje **radny p. Robert Pawlak.**
14. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 77 z 2022 r.** - referuje **radny p. Damian Raczkowski.**
15. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **skargi nr 78 z 2022 r.** - referuje **radny p. Damian Raczkowski.**
16. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie **petycji nr 6 z 2022 r.** - referuje **radny p. Kamil Deptuła.**
17. Sprawy różne i wniesione.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie porządku.

Komisja w głosowaniu przy **6** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” i **braku** głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

Ad pkt 2. Przyjęcie protokołu nr 83/VIII/22 z 23 sierpnia 2022 r.

- Przyjęto protokół nr 84/VIII/22 z 30 sierpnia 2022 r.

Opinia pozytywna: „za” – 6 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujących się” – 0 głosów.

Ad pkt 3. Omówienie wniosku nr 85 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.85.2022).

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „ja może w pierwszej kolejności pozwolę sobie zabrać głos na temat tego punktu – na sali są autorzy wniosku, który dotarł do Rady Miejskiej i będzie procedowany przez naszą Komisję, a następnie przez Radę Miejską w Łodzi. Wniosek o bardzo doniosłej randze – a mianowicie wniosek o odłączenie Osiedla Wzniesień Łódzkich od granic administracyjnych gminy Łódź. Na sali mamy wnioskodawców i może oddam Panom w pierwszej kolejności głos. Bo tak wygląda procedura funkcjonowania naszej Komisji, to znaczy wnioskodawca, skarżący albo autor petycji w pierwszej kolejności wyjaśnia pokrótce, przedstawia swoje stanowisko, później oddajemy głos drugiej stronie, w tym przypadku stronie organu wykonawczego, są pytania ze strony Państwa Radnych do jednej strony, bądź do drugiej strony w tej materii i później

procedujemy, podejmujemy decyzje. W związku z tym bardzo Panów proszę o zwięzłe przedstawienie tej problematyki, bo oczywiście każdy z Radnych otrzymał już ten wniosek.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ja chciałbym na początku zaznaczyć, że we wniosku, który złożyliśmy – prosiliśmy o szybkie rozpatrzenie tej sprawy, a wniosek złożyliśmy 17 maja 2022 r., tak że mija już bardzo dużo czasu od kiedy ten wniosek został złożony. Nie dostaliśmy odpowiedzi jakiegokolwiek – dopiero we wrześniu otrzymałem informację, że wniosek jest skierowany do Radnych Rady Miejskiej. Ja bym natomiast prosił o parę sprostowań, bo tutaj Panowie Radni przynieśli kartki z pięknymi zdjęciami Lasu Łagiewnickiego – chciałbym zaznaczyć, że po pierwsze, rozmawiamy o Osiedlu Wzniesień Łódzkich i niewiedza, że nie rozmawiamy o Lesie Łagiewnickim, umieszczanie tych artykułów w gazecie Łódź.pl, posługując się zdjęciami Lasu, którego nie ma na naszym Osiedlu, jest po prostu wprowadzaniem mieszkańców w błąd. Sugerujecie również Państwo to, że jesteśmy zainteresowani, żeby deweloperzy u nas się...”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „ja proponuję, żeby Panowie przeszli do treści wniosku.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „dobrze – zmiierzam do meritum. Trzydzieści trzy lata mija dokładnie od momentu, kiedy od gminy Stryków Łódź dostała te tereny. Do tej pory mieszkańcy, którzy mieli cały czas te działki, nie mieli miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i nikogo z deweloperów nie wpuścili. I o to wnioskowaliśmy, żeby nadal tak zostało, bo zdecydowanie sprzeciwiamy się zabudowie deweloperskiej – to trzeba podkreślić, o tym Państwo nie mówią. My nie chcemy deweloperów na tym pięknym obszarze, natomiast zamienianie tego terenu na tereny rolne, jak to Państwo zrobili, wprowadzając nowy plan zagospodarowania przestrzennego powoduje, że my nie możemy tak naprawdę się tam budować. Mało tego – nieprawdą jest to, co Pan Wiceprezydent powiedział, że pozwolenie jest wzdłuż dróg, do 100 – 150 metrów, bo w większości przypadków jest to około 20 – 30 metrów lub w ogóle. Przykładem jest tu m. in. ulica Okólna, gdzie każdy kto jedzie od ul. Strykowskiej – po prawej stronie jest pełno budynków, które nie były zawarte w studium i na podstawie tego wadliwego studium Państwo stworzyli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. I stało się tak, że nowe budynki, które są tam pobudowane już od dawna, nie istnieją w ogóle w tym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – i teren ten jest przeznaczony pod rolnictwo. Co jest bardzo istotne, obowiązujące studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego wyraźnie wskazuje na s. 65, że dopuszcza na tym terenie obszary rekreacyjne

i wypoczynkowe – które nie utrudniałyby nam budowy zwykłych domów rodzinnych. My o to wnioskowaliśmy, żeby właśnie takie zrobić przeznaczenie, ale Państwo tego nie zrobili. Zostało to zrobione jako teren rolniczy – i teraz skieruję to do Radnych i do Pana Wiceprezydenta – ustanowienie terenu rolniczego zabrania mieszkańcom wchodzenia na ten teren. Bo to jest ściśle chronione – tam są uprawy rolne. Tam nie ma rolników, a Wy zrobiliście z tego po prostu teren rolny. I dlatego jest nasz sprzeciw i brak jest wysłuchania naszego głosu. Zupełnie tego nie rozumiemy, bo ja jeszcze podkreślałem, że to, na co my oczekujemy, to jest zmiana w zakresie tego studium, żebyśmy mogli się budować wzdłuż ulic. I to stanowiło 1,8 % zmiany tego planu, który został wprowadzony – to jest naprawdę bardzo niewiele. Był czas na pójście na kompromis – my od roku żyjemy z planem zagospodarowania przestrzennego, gdzie nie będąc rolnikami mamy ziemię rolne. I wiele jest przypadków – można powiedzieć, że to jest ok. 20 % domów jednorodzinnych usytuowanych na tym terenie, takich, które są obecnie na terenie rolnym. Czyli te budynki oczywiście są, mają jakiś swój kształt, natomiast kiedy one już się zestarzeją, nie będzie właściciel na tym terenie mógł zrobić absolutnie niczego – będzie musiał np. taki stuletni dom cały czas remontować, żeby tam mieszkać, co jak wiadomo, w obecnych czasach jest mało opłacalne. Dlatego my składamy wniosek – my jesteśmy łodzianami, natomiast składamy wniosek o odstąpienie od terenu miasta Łodzi z prostego powodu – chcemy powrotu do gminy Stryków. Tam robimy zakupy, tam i Pan Burmistrz i Radni nas słuchają. My walczyliśmy przez ponad 30 lat o autobus – o linię autobusową u nas. Do Burmistrza jak poszliśmy trzy miesiące temu, wysłał pismo do Urzędu Miasta Łodzi, na które oczywiście nie dostał odpowiedzi, że on zrobi za 1/3 tej kwoty, którą miasto Łódź proponuje darmowy autobus po naszym Osiedlu – nie dostał odpowiedzi. Reakcja jest natychmiastowa – z Państwa strony tej reakcji nie ma. Mało tego, wczoraj w debacie Pan Pawłowski powiedział, że jemu sprawa jest dopiero teraz znana – to jest całkowita nieprawda. Pan Sekretarz Rosicki odpowiedział, że pismo nie wpłynęło, kiedy 17 maja składaliśmy, jest podstemplowana kserokopia – dokładnie 17 maja. Tak naprawdę, w ciągu miesiąca powinno się na takie pismo odpowiedzieć – chociaż, że procedujemy tę sprawę. Nie dostaliśmy takiej odpowiedzi – i nie dziwcie się Państwo w tej chwili, że mieszkańcy są oburzeni. Tak naprawdę, to Państwo spowodowali, że najzwyczajniej w świecie nie wiemy, z kim w ogóle możemy rozmawiać. Mieszkamy w Mieście, w którym absolutnie nie mamy żadnego wsparcia, żadnej pomocy.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „przepraszam, ja tylko pozwolę sobie odnieść się do tego tematu – tu właściwie w tej kwestii właściwa jest Rada Miejska w Łodzi i nasza Komisja, wobec tego ja tutaj...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ale tam było napisane przecież – wszyscy Radni.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „tak, ale to jest jakby zupełnie coś innego – my jako radni funkcjonujemy jako element składowy większego organu, natomiast organem jesteśmy my, jako Rada Miejska i organ Rady, czyli Komisja. I to byłaby ta właściwa procedura. Rozumiem natomiast, że Państwo tutaj podnoszą kwestię tego długiego procedowania – to wynika z faktu, że pismo było zaadresowane do tego organu, który musiał go nam przesłać. Wobec tego, my jesteśmy innym organem niż Prezydent Miasta Łodzi, mimo że nasza siedziba znajduje się w tym samym miejscu.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „to jest to pismo – tutaj jest wyraźnie napisane: Radni Rady Miejskiej w Łodzi.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „ale to jest do wiadomości wszystkich Radnych?”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „tak – i powinni dostać do wiadomości.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „ale to są formalne kwestie, które trzeba wyjaśnić, żeby móc na spokojnie rozważać całą skargę, więc my jako Radni, możemy mieć zdanie na temat sprawy, ale formalnie dopiero teraz, w tym momencie zaczynamy procedować.

Proszę kontynuować.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „reasumując, nie zgadzamy się na takie traktowanie, nawet jak dzisiaj, gdy zobaczyliśmy artykuł na pierwszej stronie Państwa gazety, posiłkujący się zdjęciami z zupełnie innego Osiedla – nie naszego Osiedla, bo u nas jest naprawdę, łąki, pola i zabudowa jednorodzinna. My nie dopuściliśmy tych deweloperów, więc te szylidy, które Państwo przynieśli ze sobą, są po prostu dla nas jeszcze bardziej oburzające. Nie rozumiemy zupełnie tej drogi, jaką obraliście, dlaczego nie chcieliście z nami rozmawiać, dlaczego dopiero teraz, tak naprawdę, po zainteresowaniu ze strony mediów sytuacja się znalazła w takim punkcie. Ja przypomnę jeszcze, że Pan Wiceprezydent Adam Pustelnik razem z Panem Przewodniczącym Marcinem Gołaszewskim, z Panią Dyrektorem Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, byli u nas we wrześniu ubiegłego roku, czyli ponad rok temu. Na tym spotkaniu Pan Wiceprezydent powiedział, że zgadza się z tym, że to studium, które jest,

jest nie do końca sprawiedliwe i zawiera błędy – o czym wszyscy wiedzą, że tam nie ma wielu budynków i budynki, które były i już ich nie ma są również na tym piśmie – i obiecał nam jedną rzecz, że niezwłocznie po wprowadzeniu planu zagospodarowania przestrzennego złoży wniosek o zmianę studium w interesujących nas zakresach. To nie nastąpiło do tej pory, dzisiaj po raz kolejny, po ponad rok czasu słyszymy tę obietnicę. Tak naprawdę, nie wiemy, jak mamy się zachować, kiedy nam się coś obiecuje – bo dla mnie niezwłocznie, to jest natychmiast po jakimś dokonanym fakcie. To się nie stało, mało tego – zostaliśmy zaproszeni, za co dziękujemy, na posiedzenie Komisji, żebyśmy mogli przedstawić nasze stanowisko, jaka jest rzeczywista sytuacja. Bardzo bym prosił – jestem łodzianinem od zawsze – nie nastawiać przeciwko nam mieszkańców. Proszę im powiedzieć, że to, co zrobiliście, czyli zamiana tych terenów na tereny rolne, tak naprawdę zabiera im Wzniesienia Łódzkie. Bo oni nie będą mogli nawet tam do tych naszych prywatnych łąk chodzić, jeździć rowerami. Takie są przepisy – na terenie rolnym nie wolno nic robić. Mało tego, proszę mi wierzyć – ja rozmawiałem jakiś czas temu z Panią Dyrektorem Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, to było w czasie tego spotkania rok temu. I zadałem Jej wówczas pytanie – skoro nasze działki są terenem rolnym, to czy możemy całe te Wzniesienia Łódzkie, gdzie to są wąskie paski działek po 15, 20, 40 metrów ogrodzić? I zapytałem też, czy Pani Dyrektor zdaje sobie sprawę, jak ta Łódź będzie wtedy wyglądała od strony wjazdowej – od naszej stolicy. Pani Dyrektor mi przytaknęła – tak, możecie to całkowicie ogrodzić, bo jest to Wasza ziemia rolna. Do tego doprowadziliście. Jak mówię – na str. 65 studium jest wyraźnie napisane: tereny rekreacyjne i wypoczynkowe – agroturystyka, turystyka i rekreacja. To by nam pozwoliło budować zwykłe domy jednorodzinne – a to nam zabraliście.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „rozumiem, że clou Panów skargi jest kwestia zabudowy tego terenu – i to jest jakby esencja tego wniosku?”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „tak. My chcemy tam naprawdę stawiać tylko zwykłe domy jednorodzinne – i to nie w środku pola, tylko wzdłuż ulic. I to nam miało być zakazane.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dobrze, jeszcze Pan...”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „nie jest prawdą, że ten temat wypłynął dopiero teraz. Ja mam tutaj protokół ze spotkania w dnia 26 stycznia 2016 r.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „to znaczy, Państwa wniosek wpłynął teraz – odnośmy się do wniosku.”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „tak, ale nie jest prawdą, że to jest temat dzisiejszy.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dobrze. Czy są jakieś pytania?”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „tak, ja mam kilka pytań. Po pierwsze, mam pytanie do przedstawicieli Miejskiej Pracowni Urbanistycznej – czy przed przyjęciem tego planu, wskazującego, że są to tereny rolne, też właściciel nieruchomości miał możliwość jego ogrodzenia?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „jeśli chodzi o ogrodzenie, ja sobie zanotowałam ten punkt – bo rzeczywiście, Pan mi swego czasu zadał to pytanie, natomiast ja tylko stwierdziłam fakt, który obiektywnie wynika z przepisów – każdy właściciel ma prawo ogrodzić swoją działkę...”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „czy to była działka rolna, czy to nie była działka rolna?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „tak, natomiast też nadmieniłam wtedy, że po co robić taką rzecz i wydawać na to pieniądze, bo to nikomu i niczemu nie będzie służyło, oprócz jakiegoś pogłębiania konfliktu.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „drugie pytanie jest takie – czy Państwo, jak przystąpicie do tych prac aktualizacyjnych nad zmianą studium, to czy one będą obejmowały to, o czym Państwo mówili, czyli usankcjonowanie stanu faktycznego zabudowy? Rozumiem, że przy aktualizacji się to zadzieje, czy nie?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „byłam na tym spotkaniu, tak jak Pan wspomniał i wtedy Pan Prezydent faktycznie zaproponował, że przystąpimy niezwłocznie do takiej zmiany w studium, w nadziei, że to pozwoli nam uzyskać jakiś kompromis z lokalną społecznością. Ta propozycja nie spotkała się wówczas z życzliwym przyjęciem – z tego względu nie czuliśmy się zobowiązani, żeby to zrobić błyskawicznie, tym bardziej, że mamy doniesienia, że Rząd pracuje nad nową wersją ustawy o planowaniu, która zobowiąże nas do opracowania planu ogólnego, czyli tak naprawdę, studium od nowa. Nie zmienia to natomiast faktu, że ponieważ te prace nad zmianą ustawy się przedłużają i to wszystko zaczyna być zawieszony w takiej próżni, to podjęliśmy decyzję, że z tego obowiązku, który nałożył na nas Prezydent, wywiążemy się i liczymy, że być może już w listopadzie uda nam się przedstawić taką uchwałę w sprawie przystąpienia do zmian w studium, bo trwają już nad nią prace.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „rozumieć, że intencje...”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „właśnie dokładnie intencją jest usankcjonowanie enklaw, takich zespołów istniejącej zabudowy – dlatego, że jeżeli mamy do czynienia z zabudową, która jest pojedynczym domem położonym w oddali od drogi, to wiadomo, że uwzględnianie jej byłoby ogromnym obciążeniem dla Gminy. Rzeczywiście natomiast, te zespoły zabudowy, które znajdują się przy istniejących drogach i które będziemy mogli w zgodzie z planem ochrony Parku Krajobrazowego uwzględnić, to jak najbardziej uwzględnimy – taka była wtedy intencja Pana Prezydenta i taka będzie intencja tej zmiany w studium.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dobrze. Rozumiem, że Pan Przewodniczący ma jeszcze pytanie, tylko ja bym chciał tę dyskusję tak uporządkować – może byśmy oddali głos drugiej stronie i dopiero potem kontynuowali dyskusję? Wobec tego, ja pozwolę sobie oddać głos stronie Urzędu.”

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Adam Pustelnik powiedział: „chciałem jeszcze uzupełnić tę dyskusję o parę informacji, bo jak mówiłem – my tę korektę studium, do której się zobowiązaliśmy, my to zrobimy, ja to mogę powtórzyć tysiąc razy, ponieważ uważam, że to jest sprawiedliwe i ten postulat mieszkańców jest absolutnie zasadny. Dlatego my go zrealizujemy, mimo, że jak powiedziała Pani Dyrektor, nie spotkał się on z powszechnym entuzjazmem. Jak ktoś zadałby pytanie, dlaczego jest taka kolejność tych działań, odpowiedź na to jest bardzo prosta – w momencie, kiedy toczyliśmy dyskusję i kiedy spotykaliśmy się ze stroną społeczną, to był czas jednego z największych boomów deweloperskich, szczególnie w segmencie mieszkaniowym, w historii tego kraju. I do wielu części Miasta, nad którymi my nie sprawowaliśmy kontroli planistycznej, która pozwala w jakikolwiek sposób Gminie kontrolować sposób, dynamikę i skalę zabudowy, lała się ta zabudowa. I ten teren, jako szczególnie wartościowy przyrodniczo, z tysiąca powodów, uznaliśmy, monitorując tę dynamikę napływu decyzji o warunkach zabudowy – szczególnie w tzw. zabudowy łanowej, która w sposób znaczący upośledziła funkcje tego terenu i jego przeznaczenie – wając różne interesy i mając jako priorytet wskazane to, żeby ochronić najbardziej wartościowe, zielone tereny Gminy, podjęliśmy decyzję o jak najszybszym uchwaleniu planu, ponieważ to pozwoliło nam na utrzymanie kontroli urbanistycznej Miasta nad tym obszarem. Jeszcze jedno uzupełnienie: obszar Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich jest ściśle, integralnie związany z Lasem Łągiwnickim – np. teren tzw. Suchej Doliny Moskule jest

fundamentalnym zapleczem ekologicznym, jako ekosystem Lasu Łagiewnickiego i jest kluczowy i niezbędny, żeby pozostał w formie niemalże pierwotnej, do tego, aby Las Łagiewnicki utrzymał swoje funkcjonowanie i funkcjonował jako zielone płuca Łodzi w niezachwianym stanie, przez lata. Jeśli dopuścilibyśmy do urbanizacji bez kontroli, moglibyśmy w sposób trwały, nieodwracalny – co jest bardzo ważne – upośledzić ekosystem Lasu Łagiewnickiego. Podkreślę – rola Suchej Doliny Moskule i jej wpływ na ekosystem Lasu Łagiewnickiego, to bynajmniej nie jest mój pogląd. Nie jestem branżowym ekspertem – jest to pogląd i informacja, co do której panuje konsensus wśród i ekspertów urbanistycznych i ekspertów zajmujących się ekologią, że jedno bez drugiego nie może funkcjonować – dlatego podjęliśmy wtedy takie działania. A co do tego, żeby to studium było bardziej sprawiedliwe, bo zgadzam się, że ono w niektórych elementach niedostatecznie honoruje istniejącą zabudowę i nie było dokumentem doskonałym, my dokonamy jego korekty – zgodnie ze zobowiązaniem wobec mieszkańców.”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „odniosę się po części do głosu Panów, a także do wypowiedzi Pana Prezydenta – ja bym chciał podkreślić powiązanie funkcjonalne całego Osiedla, które Państwo reprezentują z Lasem Łagiewnickim. To powiązanie, o którym Państwo Radni mówili, występuje. Pan Prezydent wspominał o Parku Krajobrazowym i to jest najlepsza puenta tego powiązania – nie chodzi też wyłącznie o tereny w granicach miasta Łodzi, mamy na myśli również dolinę rzeczną Mroźnicy, Moszczenicę, rezerwaty, które są w Lasach Janinowskich, ale także w Lesie Łagiewnickim. Teren Państwa Osiedla jest funkcjonalnie, urbanistycznie i przyrodniczo powiązany z tymi miejscami, które przed chwilą wymieniłem. Chciałem też zwrócić uwagę, że plan ochrony Parku Krajobrazowego został ustanowiony w 2003 r. Sam Park został ustanowiony w 1996 r. – to znaczy, że minęło ponad 20 lat, odkąd ustanowiono Park oraz plan ochrony Parku, które to dokumenty determinują przesądzenia studium i planów miejscowych. To nie jest prawdą, że my nagle, z zaskoczenia prowadzimy prace planistyczne – powiedziałbym, że mieli Państwo prawie ćwierć wieku na to, żeby dokonać przekształceń majątkowych, bądź też innych ruchów, związanych z nieruchomościami, do momentu, kiedy Miasto podjęło tę decyzję, moim zdaniem bardzo potrzebną, żeby rozciągnąć tę ochronę, wskutek dość dużej presji obywatelskiej. I chciałbym również zementować informację, którą Państwo podają, że na tym terenie – mam na myśli całą część Parku Krajobrazowego w granicach miasta Łodzi – że nie ma presji deweloperskiej. Przy ul. Marmurowej, przy granicach Miasta, takie osiedla już są w terenie. Przy ul. Moskuliki również takie osiedla są w terenie. Chcieliśmy całościowo na terenie przy ul. Strykowskiej do granic Miasta, rozciągnąć ochronę terenów

cennych przyrodniczo. Być może nie odnosi się to wprost do miejsca, w którym Państwo mieszkają – ale my rozpatrujemy ten teren w całości...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „to nie jest nasze Osiedle.”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „rozpatrujemy tę część północną...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ale wniosek dotyczy naszego Osiedla, a nie...”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „proszę pozwolić Panu Dyrektorowi skończyć.”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „...gminy ościenne nie prowadząc ochrony przyrodniczej nie realizują de facto planu ochrony Parku Krajobrazowego. Mogę tutaj zrobić wycieczkę w stronę gmin ościennych i podywagować na temat wysysania mieszkańców Łodzi – wysysania podatków z Łodzi też – przy czym mieszkańcy tych terenów budując się zupełnie swobodnie w tym terenie, bo gminy na to pozwalają, korzystają z infrastruktury miejskiej Łodzi, co jest dalece szkodliwe dla budżetu i dla miastotwórczego charakteru tego terenu. Jeżeli chodzi o szczegółowe przesądzenia planu, to tutaj Pan Prezydent zadeklarował dość daleko idącą wolę kompromisu, ale weźcie Państwo pod uwagę, że my jesteśmy zobligowani przestrzegać plan ochrony Parku Krajobrazowego. Być może trzeba będzie poprosić Sejmik Województwa o pewną modyfikację tego planu, bo to Sejmik decyduje o planie ochrony Parku – być może nie wszystkie postulaty, które nawet Miejska Pracownia Urbanistyczna chciałaby wpisać w tę modyfikację studium, da się zrealizować, biorąc pod uwagę plan ochrony Parku Krajobrazowego. Dalej trzeba zauważyć, że inwestycje rozpoczęte, czyli te, które mają pozwolenie na budowę bądź też prawomocne zgłoszenia, mogą być kontynuowane. Jest, jak pamiętam, duża pula decyzji tego typu, które mogą być dalej realizowane – w tym momencie abstrahuję od kwestii tego pasa zabudowy od wyznaczonych ulic. Co więcej, argumenty Państwa, że tereny rolne mają być...[zapis nieczytelny], to nie jest prawda – że tam musi być prowadzona gospodarka rolna i produkcja rolna. To jest przeznaczenie studium, natomiast nie oznacza to, że Państwo mają od jutra prowadzić tam zasiew pszenicy i prowadzić uprawy rolne. Wreszcie, przechodząc już do tych argumentów dotyczących inwestycji, które tam Miasto poczyniło – budowy sieci wodociągowych, placów zabaw, czy remonty dróg – oczywiście gminy ościenne tych inwestycji prowadzą więcej, jak wspomniałem, korzystając z tego, że mówiąc otwarcie, pozyskują mieszkańca zasobnego finansowo i tym samym

pozyskują środki finansowe w skali nieproporcjonalnie większej niż by to się odbyło, gdyby mieszkańcy ci pozostali w granicach miasta Łodzi.

Konkludując, ja z punktu widzenia ochrony krajobrazu i ekologii, którą mamy na uwadze, jestem gorącym zwolennikiem tych planów – chciałbym, żebyśmy znaleźli kompromis. Wydaje mi się, że ten ruch związany ze studium, nam ten kompromis umożliwia, a argumenty Państwa związane z przyłączeniem się do gminy Stryków odbieramy jako jedynie formę presji – mając też na względzie, że gmina Stryków bardzo swobodnie traktuje zagospodarowanie przestrzenne. Dziękuję.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dziękuję bardzo.

Możemy przejść teraz do fazy pytań – myślę, że stanowisko Państwa, zarówno z jednej, jak i z drugiej strony, jest jasne. Pan Przewodniczący Domaszewicz – proszę bardzo.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „tu się z całą pewnością z Wnioskodawcą zgodzę – to prawda, że od lat zabiega o to, żeby na tym terenie wybudować infrastrukturę i to trzeba mu oddać. I na pewno ja tak wstępnie powiem jedną rzecz – zgadzam się absolutnie z tym, że zapewnienie tam dostępu komunikacji zbiorowej jest istotne dla mieszkańców tego obszaru. I nie tylko dla mieszkańców tego obszaru, ale także jako ograniczenie sposobu komunikacji z Łodzią tym transportem indywidualnym, samochodami – to jest na pewno temat ważny, do rozwiązania. I myślę, że większość Radnych może posypać głowę popiołem – ja się w tej sprawie zgadzam. Natomiast mam też pytanie o drugą rzecz, bo Pan Prezydent zadeklarował daleko idące działania, czyli mówiąc o uwzględnieniu tej istniejącej zabudowy – czyli będzie to umożliwiała te wszystkie działania, związane z budową w głębi działki, albo przebudową, czy rozbudową domu. Pytanie do Panów jest takie, czy to dla Was załatwia sprawę? Czy to Wam zamyka temat? Jeśli to jest ten postulat główny i on ma zostać spełniony, to wydaje się, że przedmiotu sporu nie ma, tak?”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „jeżeli powiemy, że to 100 – 150 metrów od ulicy, gdzie są media i nie potrzeba żadnych nakładów, nowych inwestycji ponoszonych przez Miasto, jeżeli zostaną spełnione – myślę, że wielu mieszkańców przemyśli to. Wiem natomiast na pewno, że wtedy trzeba by zmienić np. granice może nie tyle Parku Krajobrazowego, bo tego się nie da, ale Suchą Dolinę, bo od południowej strony ul. Moskule ta granica przebiega 50 metrów, więc jak Państwo sobie to wyobrażają? To jest 50 metrów – trzeba by zmienić granice Suchej Doliny. Jest to możliwe, czy nie?”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „bo rozumiem, że my się też poruszamy, w tym, co Pan Prezydent deklarował – poruszamy się cały czas w ramach nie tylko tych, które sobie sami narzuciliśmy w ramach studium, ale przede wszystkim w ramach, które są narzucone zewnętrznie – w ramach planu ochrony tego obszaru. I on rozumiem jakby wyznacza takie granice dla nas nieprzekraczalne, nawet przy najgłębszej dobrej woli, to nie możemy tego uwzględnić?”

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Adam Pustelnik powiedział: „co do granicy Suchych Dolin i wszystkich elementów, które są składową ekosystemu Lasu Łagiewnickiego – tutaj pewne granice wyznaczają na mapie wyższego rzędu granice Parku Krajobrazowego oraz opracowania środowiskowe. To nie są dokumenty, akty, czy decyzje, które możemy podjąć arbitralnie. Każda decyzja w tym obszarze, która by skorygowała obszar Suchej Doliny, czy obszary intensywniejszej ochrony środowiskowej, musi zostać poprzedzona głębokimi ekspertyzami, czy to nie upośledziłoby funkcji tego ekosystemu. I jesteśmy otwarci co do tego, żeby to analizować, albo żeby to poddać dyskusji, natomiast na pewno nie jesteśmy w stanie bez głębokich analiz, które zinwentaryzują wpływ środowiskowy i to, co determinuje spójność tego ekosystemu, podjąć jakiegokolwiek decyzje, które mogłyby tutaj wyrządzić jakąś szkodę, ponieważ ochrona tego ekosystemu jest priorytetem, który stał w ogóle za podjęciem interwencji w tym obszarze.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „ja rozumiem jakby intencje, to, że jakaś zabudowa istnieje przy drodze, ona nie jest uwzględniona w studium, to później blokuje możliwość prowadzenia tam przebudowy, czy rozbudowy – ja to rozumiem, to jest moje osobiste zdanie, ale jakby miałyby to oznaczać likwidację jakichś obszarów ściśle cennych przyrodniczo, to wydaje mi się, że tutaj decyzja będzie chyba jednoznaczna. Rozumiem też natomiast, że to nie tylko będzie nasza decyzja, bo w przypadku nawet gdyby ktoś chciał całą Suchą Dolinę zasypać, to i tak my to nie możemy zrobić, bo musiałby Marszałek Województwa zmienić wszystkie te dokumenty.”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „ja jeszcze raz w tym samym temacie, bo w 2010 roku Rada Miejska ustaliła granice Suchej Doliny – czy w ogóle były jakieś pytania wtedy do mieszkańców?”

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Adam Pustelnik powiedział: „realizowaliśmy uchwałę Sejmiku – pamiętajcie o tym. To nie była decyzja Rady Miejskiej.”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „tak, ale kto wytyczał – Sejmik wytyczał granice?”

Wiceprezydent Miasta Łodzi p. Adam Pustelnik powiedział: „tak – przyjmując plan ochrony Parku Krajobrazowego.”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „ja chciałam jeszcze poruszyć ten poprzedni wątek, bo mam wrażenie, że trochę nam się – poszliśmy dwiema równoległymi drogami, dlatego że mówiliśmy o uwzględnieniu zabudowy istniejącej i z takim postulatem Panowie przyszedli. I jeśli chodzi o uwzględnienie zabudowy istniejącej, to jak najbardziej, natomiast z tego, co wiem, ona w Suchej Dolinie nie występuje, więc nie mamy tutaj tego rodzaju problemów. Mówię, że absolutnie nie deklarujemy wyznaczania nowych terenów budowlanych – dlatego że, to byłoby niestety otwarcie takiego właśnie frontu dla deweloperów, którzy mogliby wejść w ten teren i właśnie go zniszczyć, jak sami Państwo się obawiają. Sto metrów świeżego terenu wzdłuż drogi, to naprawdę jest na tyle potężny już pas terenu, że to ma ogromny wpływ na obecnych mieszkańców i użytkowników. Chciałabym więc, żebyśmy jasno powiedzieli, że jedną rzeczą jest uwzględnienie tego co jest, a drugą rzeczą jest kwestia ewentualnego otwierania nowych terenów – to jest zupełnie inna rzecz.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „rozumiem, że jak mówimy o tym, że pas jest głęboki na 100 metrów, a działka jest szeroka na 50 – 100 metrów, to mówimy o działkach 5 000 m². Nie mówimy o tym, że umożliwiamy zabudowę na 300 metrach, tylko chodzi o te 5 000 – 10 000 m².”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „ile Pani wydała pozwoleń na budowę?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „ja nie wydaję pozwoleń na budowę...[zapis nieczytelny].

Chciałam jeszcze uzupełnić ten wątek, odnoszący się do zabudowy istniejącej – zaznaczam, że owszem, my ją uwzględnimy w zmianie studium i potem przystąpimy do stosownych zmian w planie, żeby to wszystko doprowadzić do pełnej spójności, natomiast już w obecnym planie ta zabudowa istniejąca, nawet ta, która jest w terenach otwartych, rolniczych, ma zapisy pozwalające nie tylko na remont, ale również na rozbudowę. Czyli można rozbudować do 150 m² powierzchni zabudowy – przypomnę, że powierzchnia zabudowy, to nie jest powierzchnia całego budynku, to jest powierzchnia w obrysie parteru. Czyli tak naprawdę, jak się do tego doda piętro i poddasze użytkowe, to wychodzi...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ale tam jest też ograniczenie wysokościowe.”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „tak, ale ono jest do 9 metrów.

I kolejna rzecz – w tych pasach terenów wzdłuż dróg, tam gdzie ta zabudowa w studium mogła być wyznaczona, to te parametry w planie zostały w taki sposób przyjęte, żeby była możliwość w większości przypadków, tam gdzie jest to możliwe ze względu na stan istniejący, żeby można było dostawić drugi dom w głębi, właśnie po to, żeby rodziny wielopokoleniowe mogły sobie realizować ten priorytet zamieszkania na swojej posesji, w tym samym miejscu.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „dwa słowa Pani Dyrektor, bo my tak naprawdę tutaj z Panią Dyrektor się zgadzamy. I tak naprawdę, my z Panią Dyrektor bardzo często prowadziliśmy burzliwe dyskusje i zgadzaliśmy się w wielu sprawach, o których tutaj Pani Dyrektor wspomniała, bo to jest rzeczywiście prawda. Natomiast Pani Dyrektor, zgodzi się Pani też ze mną, bo o tym wiele razy mówiliśmy, że studium, na podstawie którego powstał plan zagospodarowania przestrzennego, niestety nie obejmowało wielu terenów, które już są zabudowane de facto – i tu się urodził ten problem. Tu jest ten problem tego wadliwego studium – o tym rozmawialiśmy. Czyli jeżelibyśmy naprawdę zmienili to studium, to jesteśmy skłonni przystać na taką propozycję, ponieważ spełnia to nasze oczekiwania. Trzeba zaznaczyć, że w tej chwili w wielu miejscach, gdzie są już budynki, ten teren jest nagle rolny. I to rodzi niesamowite reperkusje wobec właścicieli tych nieruchomości, bo raz że obniża znacząco wartość ich działki – nawet jak pobudowali piękny dom, to w momencie kiedy się coś wydarzy, nastąpi zmiana planów życiowych, będą chcieli ten dom sprzedać, a ktoś inny, kto będzie chciał kupić, nie będzie tam mógł nic innego z tym domem zrobić – będzie musiał mieć dokładnie taki dom. Tu jest ten problem. Ja zaznaczam jeszcze jedną rzecz – że też w studium, tu jest pewien błąd w stanowieniu tego planu zagospodarowania przestrzennego, dopuszcza te tereny, jak wymieniłem – tereny rekreacyjne i agroturystykę, tak? I to by zdecydowanie zamknęło drogę deweloperom, o co nam również chodzi. Proszę nam wierzyć – my nie jesteśmy za deweloperką. Ten artykuł, który dzisiaj przeczytaliśmy, że jesteśmy za deweloperką – będziemy prosili o sprostowanie tego, bo to jest kłamliwe. My dzięki temu, że jesteśmy właścicielami od ponad 30 lat, od momentu, kiedy się znaleźliśmy w mieście Łodzi – tam deweloperka nie powstała. Mieszkańcy by się na to nie zgodzili, bo raz, że są to wąskie działki, a dwa, że każdy z nas, jak tam jesteśmy – organizujemy przesympatyczne pikniki, jesteśmy bardzo zwartą społecznością. Dlatego, mimo że jest nas niewielu, postawiliśmy tak dużą barierę dla wprowadzenia tego planu.

Zróbcie tam po prostu tereny rekreacyjne – zainwestujcie w ten teren. Nie traktujcie tego terenu po macoszemu. Puśćcie ten autobus, żeby rzeczywiście mieszkańcy na ten teren mogli przyjechać – i chodzić po tym terenie, czy przyjechać rowerem.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „w zasadzie miałem pytanie do Pana Prezydenta Pustelnika.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „reprezentuje go Pan Dyrektor, więc myślę, że...”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział: „chciałbym, żeby ewentualnie to pytanie zostało skierowane na biurko Pana Prezydenta. Otóż, jestem zwolennikiem kompromisowego rozwiązywania problemów, jeżeli takowe się pojawią i wyrażam satysfakcję z powodu tego, że dzisiaj możemy o tym problemie w sposób merytoryczny porozmawiać. A pytanie moje brzmi następująco – kiedy w ślad za deklarowanymi działaniami pojawią się pierwsze projekty stosownych uchwał Rady Miejskiej, abyśmy mogli przystąpić już do procedowania, a nie tylko deklarowania chęci rozwiązania tego problemu?”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „odpowiedź jest prosta – Pan Prezydent mówił o tym na konferencji prasowej. W listopadzie, deklarujemy, że wniosek o zmianę studium będzie na sesji – najpierw musimy zmienić studium, a potem możemy przystąpić do zmiany planów miejscowych.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „Pani Dyrektor, mówiła Pani, że dzisiaj ta możliwość zabudowy czasami występuje na 20 – 30 metrach w głąb działki. Czy to jest prawda?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „to znaczy, jak analizowaliśmy to, w żadnym miejscu nie znaleźliśmy takiej głębokości – głębokość minimalna zdaje się, to było 50 metrów. I pamiętam, że był taki wątek, że ktoś się do nas w czasie wyłożenia planu zwrócił z taką informacją, że ma tylko 20 metrów. Zaczęliśmy to sprawdzać i to wynikało z błędnego odczytu mapy, bo ta mapa była w skali 1 : 2 000, a nie 1 : 1 000, więc jak ktoś zmierzył, nie pomnożył przez dwa, to wyszło, że to jest ponad 20 metrów, a nie prawie 50 metrów.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „Pani Dyrektor, bo też Państwo mówią tutaj, że nigdy nie wpuścili deweloperów, nigdy się nie zgodzili. Czy Państwu znany jest fakt, że ktoś pytał się o ten teren, składał ofertę, albo cokolwiek, co by świadczyło o działalności...”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „możemy powiedzieć, że z samego odczytu mapy, która zawiera takie daleko idące parcelacje wtórne tego terenu w głębi, już to widać, że jest ta presja. Znalazło to odzwierciedlenie w uwagach do planu, bo tam były liczne uwagi właśnie o tym, żeby na tych długich działkach dopuścić zabudowę – i nie było uszczegółowienia.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „były takie uwagi?”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „były takie uwagi – Pan Kierownik może przybliżyć ewentualnie szczegóły. I to rzeczywiście, my mieliśmy absolutną jasność uchwalając te plany – ja też wtedy podnosiłam, że to są plany, które przejęliśmy z dobrodziejstwem inwentarza po poprzedniej dyrekcji i odpuściłam wszelkie ewentualne zmiany, takie, co do których ja bym się poczuwała, z tego względu, że miałam przekonanie, że te plany mają sens wtedy, kiedy one zostaną przyjęte natychmiast, pozwolą nam odzyskać tę kontrolę, o której mówił Pan Prezydent i dadzą otwarcie na to, żebyśmy potem zrobili ewentualne korekty tam, gdzie jakieś rozstrzygnięcia tych planów są bolesne dla Miasta albo dla lokalnej społeczności, ale ochronią nas przed tym właśnie problemem przestrzennym, który mógłby się pojawić natychmiast w decyzjach o warunkach zabudowy. Trzeba pamiętać, że termin od wydania w decyzji o warunkach zabudowy, uzyskania pozwolenia na budowę, to w pół roku można to spokojnie załatwić. Jeżeli więc najpierw zmienilibyśmy studium i dopiero po zmianie studium występowali o uchwalenie planu, to nigdy nie mielibyśmy tej kontroli. To nam pozwala na to, żeby z Panami teraz usiąść do stołu i rozmawiać spokojnie o zakresie tych zmian, bez tej groźby...”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „Pani Dyrektor, rozmawiamy już tutaj długo i ta teza, która jest w tej ankiecie zupełnie się nie...”

I w tym kontekście, Pani Dyrektor, mam takie pytanie do Pani – bo to są jednak osiedla, które są graniczne, tak? A co Państwo robią żeby, przy granicach terenów, które nie są administracyjnie wpisane w miasto Łódź, nie pojawiła się zabudowa deweloperska? Ja się chciałem zapytać właśnie, bo Państwo tutaj podnoszą, że mówimy o Osiedlu Wzniesień Łódzkich, gdzie nie ma tak naprawdę lasu i tego lasu nie będziemy karczować, żeby postawić tam deweloperskie budynki – Panowie to potwierdzają... [zapis nieczytelny]. Ja zapytałem natomiast w tym kontekście, bo Państwo, może te granice nie oddziałują tutaj na siebie – co Państwo robią od strony północnej, tak, żeby... [zapis nieczytelny] innych administratorów, którzy... [zapis nieczytelny]. Czy Państwo wystosowują jakieś...”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „oczywiście – jak najbardziej.

Zacznę od tego, że w ogóle ten Park Krajobrazowy został ustanowiony na szczeblu wojewódzkim – to żadna z gmin nie zdecydowała o tym, że tego rodzaju forma ochrony się pojawi. To Wojewoda zdecydował, że te gminy mają stać na straży takiego wartościowego terenu. I teraz...”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „...te gminy dopuszczają możliwość zabudowy...”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „już mówię – jest tak, że rzeczywiście w części tych gmin da się budować na podstawie decyzji o warunkach zabudowy, część tych gmin ma plany miejscowe, natomiast one mają w sobie też jakiś zasób możliwości mieszkaniowych, potencjalnych. Ja tak dokładnie jak Pan Dyrektor nie śledzę tych poczynań gmin ościennych w zakresie ochrony środowiska, natomiast jedno co mogę powiedzieć, iż z naszych analiz wynika, że i tak, w granicach tego Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich np. Stryków rozwija się dużo słabiej niż poza granicami tego Parku Krajobrazowego – to widać z ortofotomapy, że tam, gdzie jest granica i kończy się Park Krajobrazowy pojawiają się hale, pojawia się dużo bardziej intensywna zabudowa. To nie jest więc tak, że to nie działa, natomiast faktycznie – my, jako Miasto, staramy się szczególnie stać na straży tego zagadnienia.

I jeszcze jedna rzecz – w ramach opiniowania studiów i planów terenów, które graniczą z naszą Gminą, my się wypowiadamy. Zajmuje się tym Biuro Architekta Miasta i zawsze od nas wychodzi opinia. I zawsze staramy się w tych opiniach, jako Miasto, zwracać uwagę na konieczność zachowania tego sąsiedztwa właściwego i podjęcia adekwatnych starań po drugiej stronie.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „czyli konkludując, jak Państwo przystąpią do prac nad studium, będą brać Państwo pod uwagę to wszystko, o czym...”

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej p. Magdalena Talar – Wiśniewska powiedziała: „tę istniejącą zabudowę.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „ja jeszcze kończąc, tylko ostatnią rzecz chciałem taką dla sprostowania, bo na konferencji słyszałem – pismo wpłynęło 17 maja 2022 r., a do Rady Miejskiej wpłynęło 28 września – gdzie ono było przez ten czas? Bo Rada Miejska ma jeden miesiąc na to, żeby ten wniosek rozstrzygnąć. A wniosek do

Komisji Skarg został skierowany 30 września, Szanowni Państwo – więc dla sprostowania, bo tutaj pojawiła się pewna nieścisłość, dość istotna zdaje się, a potem my, jako członkowie Komisji możemy zostać zapytani, dlaczego Komisja tak długo zwlekała z rozstrzygnięciem tego wniosku, bo to tak naprawdę będzie zapisane na nasze konto?”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „tak, ale my to już wyjaśnialiśmy, ponieważ to jakby wyniknęło – ten wniosek nie był pierwotnie do nas skierowany.”

Wiceprzewodniczący Komisji p. Kamil Jeziorski powiedział: „ale pamiętajmy jedno – czy pismo jest podpisywane przez profesjonalnego pełnomocnika. I to treść pisma decyduje o tym i to właściwe zakwalifikowane przez urzędnika, gdzie powinno być skierowane – a nie to, w jaki sposób jest tytułowane. I Państwo o tym dobrze wiedzą.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dobrze. Jeszcze może Pan Dyrektor chciałby...”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „gwoli uzupełnienia i taka uwaga generalna – moje duże zdumienie budzi fakt, że przepisy o ochronie parku krajobrazowego nie mają mocy wiążącej. To wydaje mi się powoduje wieloletni spór, bo gdybyśmy ustanawiając park mieli jasno wytyczone obowiązujące w prawie budowlanym obostrzenia, które obligują organy wydające pozwolenia na budowę, czy decyzje o warunkach zabudowy, to mielibyśmy problem rozstrzygnięty. Państwo mieliby spokój od 20 lat, my dzisiaj tej dyskusji nie musielibyśmy prowadzić. To jest taki argument dotyczący właściwie luki prawnej i apelu do Sejmu, żeby te przepisy były uszczelnione – nie rozstrzygniemy tego problemu w tym gronie, ale gwoli konkluzji musiałem to powiedzieć.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ja mam dwa pytania – pierwsze zadam po to, żeby też uzmysłwić ten problem, o którym Pan Dyrektor powiedział. Pierwsze pytanie jest takie – Osiedle Wzniesień Łódzkich znajduje się częściowo w Parku Krajobrazowym, a częściowo w otulinie Parku. I pytanie mam takie, czy przepisy dotyczące ustanowienia Parku zabraniają zabudowy jednorodzinnej? Bo ja mogę odpowiedzieć, że przepisy te nie zabraniają zabudowy jednorodzinnej.

A pytanie drugie jest takie, czy wprowadzony plan zagospodarowania przestrzennego przeznaczając dany teren pod teren rolny zabrania? Tak, odpowiedź jest, że zabrania. Czyli nie możecie Państwo zrzucić odpowiedzialności, że jest park krajobrazowy, bo park krajobrazowy dopuszcza do zabudowy jednorodzinnej. Po otrzymaniu wszelkich zgód, normalnie możemy się tam budować. I tu jest sedno sprawy, że Państwo poszliście po prostu

w stronę bardzo mocnego zaostżenia nam możliwości – bo nie chcemy deweloperów, natomiast chcemy mieć możliwość zabudowy jednorodzinnej.

Kolejna rzecz – padło hasło Suchej Doliny, niestety muszę jeszcze raz je przywrócić, bo czy ktoś z Państwa był na tym terenie? Ja Państwu opowiem jedną rzecz – Sucha Dolina istniała i została stworzona nie dzięki temu, że tam nic nie robimy, nie budujemy się itd. Przez setki lat ten teren był uprawiany i rolnicy uprawiając ten teren, orząc co roku pole, sadząc tam i zbierając plony ukształtowali de facto tę Dolinę, bo tam po prostu powstały cieki wodne i tak ta dolina powstała. Od kilkunastu lat, można nawet powiedzieć, że w niektórych miejscach od kilkudziesięciu lat, w momencie, gdy ten teren nie jest rolny, nic nie jest uprawiane – bo tam u nas nie ma praktycznie rolników – ten teren po prostu zarasta. I niestety, nie są zrobione żadne badania – do żadnych badań nie dotarliśmy, pytaliśmy wiele osób – nie znam się na tym, ale obawiam się, że pozostawienie tego terenu jako rolnego i zostawienie go, żeby zarastał, bo lasy się tam pojawiają, ale to nie są lasy, takie jak np. Las Łagiewnicki. To są lasy powstające z tzw. samosiejek, m. in. brzozy, czyli o bardzo niskiej wartości – i tak naprawdę, obszary się zachwaszczają. To są krzaki i brzożki, które się samodzielnie rozsiewają. Nie wiem więc, czy pozostawienie tego terenu – rolnicy w tej chwili nie uprawiają tam gruntu i ta Sucha Dolina, która jest pięknym miejscem, może tak naprawdę przestać być pięknym miejscem – przeznaczając to, w obrębie miasta Łodzi, na tereny rolne. Gdybyśmy zrobili z tego rzeczywiście, tak jak studium dopuszcza, tereny rekreacyjne i pomyśleli, żeby tam np. zrobić ścieżki rowerowe, których niestety nie ma, bo np. po ulicy, przy której mieszkam, jeżdżą rowerzyści, natomiast nie mamy nawet skrawka chodnika i jest to teren niebezpieczny dla rowerzystów – chcielibyśmy właśnie takiej inwestycji. W to Osiedle – żebyście nie wpuścili tam po pierwsze deweloperów, a po drugie, żebyście o ten teren zadbali, żeby rzeczywiście był on rekreacyjną atrakcją dla mieszkańców. I uwierzcie mi Państwo, że patrząc na inwestycje, jakie są prowadzone w centrum miasta Łodzi – tam inwestycja w tereny rekreacyjne na tym terenie byłaby niewielka. A przy okazji mieszkańcy, którzy tam już są, czuliby się nie zaniedbani jak w tej chwili, tylko naprawdę zadbani. Tam możemy puścić sobie np. ekologiczną linię, mamy już autobusy elektryczne – puście nam ten autobus elektryczny, niech ten teren nie będzie zatrutowany.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dobrze, ale jesteśmy w fazie pytań, więc...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „ja mam ostatnie pytanie do Komisji – dlaczego tak późno zareagowano na nasze pismo, łamiąc wszelkie zasady odpowiadania i dlaczego np. do tej pory

nie odpowiedziano na pismo Burmistrza, które zostało skierowane do Pani Prezydent 28 grudnia ubiegłego roku – nadal nie mamy odpowiedzi.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „my deliberujemy teraz nad Państwa wnioskiem o odłączenie Osiedla – więc to jakby jest poza...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „pierwsze moje pytanie – jest.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „tak. Jeśli więc chodzi o pierwsze pytanie, to pismo niezaadresowane do Rady Miejskiej i do Komisji trafiło do nas w wyniku analizy prawnej – rozumiem, że w wyniku tego, że w pewnym momencie organ, do którego to trafiło uzmysłowił sobie, że jest podmiotem niewłaściwym i dlatego przekazano to nam – a do nas trafiło to pismo na tym finalnym etapie rozważań. Czyli mamy tutaj do czynienia z sytuacją, w której – Państwo napisali pismo, które nie było skierowane do nas. Ono do nas trafiło w wyniku analizy prawnej, ale jak widać po ilości stempli, nie było to takie oczywiste – gdyby ono było w pierwszej kolejności skierowane do nas, pewnie termin byłby dużo krótszy. Ponieważ jednak to się nie zdarzyło, rozpatrujemy wniosek teraz – myślę, że w żaden sposób nie niweluje to rangi i powagi sytuacji, że my jako Komisja Skarg, Wniosków i Petycji jesteśmy jedynym uprawnionym do tego organem i myślę, że nasz wniosek końcowy będzie tutaj jak najbardziej uprawniony, co do tego. Co do kwestii odpowiedzi na pisma Burmistrza do Prezydenta Miasta, to myślę, że to nie jest w gestii naszego organu...”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „chciałem tylko dopytać, bo jak Pan mówił o tym, że wpłynęło to pismo od Burmistrza Strykowa i tam jest jakaś propozycja jakby zapewnienia tej obsługi komunikacyjnej, 2/3 kosztów...”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „nie, ja mówię o piśmie z dnia 28 grudnia ubiegłego roku, zadającym pytanie, jaka jest infrastruktura na terenie naszego Osiedla...”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „to jest poza naszym dzisiejszym przedmiotem...”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „a to było pytanie Burmistrza Strykowa do Miasta, tak?”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „tak, do Pani Prezydent.”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „pod kątem jakby zrobienia później komunikacji tam wspólnie?”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „nie, pod kątem inwentaryzacji tego terenu.”

Dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu p. Maciej Riemer powiedział: „z Burmistrzem Strykowa widziałem się w lutym, potem w lipcu, albo w sierpniu, rozmawialiśmy o komunikacji – natomiast każdy z tych wniosków wiązałby się ze wzrostem nakładów ze strony Miasta, co w tym roku, trudnym budżetowo, jest dla nas wprost niemożliwe.”

Wnioskodawca nr 1 powiedział: „słyszmy to od 30 lat.”

Wnioskodawca nr 2 powiedział: „nie, od 12 lat – ja słyszę od 12 lat, jak zacząłem chodzić za linią autobusową, zawsze była jakaś przeszkoda. A to nieodpowiednia droga, a jak już są drogi, to nie ma pieniędzy...”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, my dzisiaj rozważamy kwestię wniosku o odłączenie się Osiedla Wzniesień Łódzkich od granic administracyjnych Miasta. Rozumiem, że tutaj tym najważniejszym elementem tego wniosku, to jest kwestia studium i planu, zabudowy tych terenów – tak, jak tutaj Panowie wspominali. Rozumiem, że to jest clou samego wniosku, więc jeżeli nie ma ze strony Państwa Radnych dalszych wniosków, to myślę, że mamy tutaj ten temat...”

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „mam taką propozycję Panie Przewodniczący, bo może do Komisji Transportu i Ruchu Drogowego przesłać ten temat komunikacji.”

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła powiedział: „Panowie, my mamy do rozstrzygnięcia wnioski. On oczywiście w tym przedmiocie – to jest jeden punkt tego wniosku, czy odłączyć Osiedle od Miasta, czy też nie. To jest clou tego problemu, natomiast elementy z uzasadnienia mogą być jakby przedmiotem rozważań na poszczególnych Komisjach. Ja więc uważam, że tutaj wniosek Pana Przewodniczącego jest jak najbardziej słuszny i jeżeli nasza odpowiedź będzie – bo my musimy ten wniosek teraz rozważyć. Komisja musi ustalić w pierwszej kolejności, czy wniosek zasługuje na uwzględnienie, bądź też nie. I jeżeli ten wniosek zasługuje na uwzględnienie, to wtedy mamy sytuację, w której Osiedle jakby jest już poza granicami administracyjnymi Łodzi, a jeżeli nie zasługuje na uwzględnienie – jest w granicach naszego Miasta i wtedy mogą być procedowane dalej te kwestie, które są w uzasadnieniu i które zdaniem Panów wymagają poprawy. I ja się tutaj zgadzam z Panem Przewodniczącym Domaszewiczem, że te tematy mogą być poruszane na posiedzeniach innych Komisji, ale to są jakby osobne tematy, niezależnie od tego, co my postanowimy. Ponieważ temat jest bardzo poważny, wydaje mi się, że tak patrząc wstecz,

od siedmiu lat nie widziałem bardziej poważnego wniosku niż ten, który do nas trafił – myślę, że potrzebujemy więcej czasu na przemyślenie tego tematu, ponieważ my oczywiście znamy Pańów stanowiska i może nie mamy świadomości co do pism Burmistrza Strykowa, ale to jest jakby kwestia nie do końca stanowiąca w tej chwili przedmiot naszych rozważań – ale my, jako Komisja, musimy się nad tym pochylić. Proponuję, żebyśmy się spotkali drugi raz w środę (12 października br.) o godz. 8.30 na posiedzeniu stacjonarnym, przed rozpoczęciem sesji – i wtedy będziemy kontynuować. To będzie taki tempus deliberandi, żeby Państwo Radni byli w stanie zastanowić się nad argumentacją zarówno jednej, jak i drugiej strony i wtedy będziemy podejmowali tę decyzję. Później ta decyzja, nasze stanowisko w postaci projektu uchwały, będzie procedowane na sesji Rady Miejskiej – i tak zamkniemy ten temat. Czyli wniosek jest rozpatrywany, będzie on uwzględniony, bądź też nieuwzględniony – i o tym będziemy rozmawiać w środę, o godz. 8.30 – Państwo oczywiście dostaną zaproszenie na to posiedzenie. Państwu wszystkim dziękuję za obecność, zarządzam dwie minuty przerwy i następnie dalej będziemy kontynuowali posiedzenie.”

Ad pkt 4. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 68 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Jeziorski.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.68.2022)

Radny p. Kamil Jeziorski przedstawił sprawę. Do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działania Zarządu Dróg i Transportu związane ze sposobem nakładania opłat dodatkowych za parkowanie w Strefie Płatnego Parkowania (dalej: SPP). Skarżący podnosi, że tak naprawdę na podstawie orzecznictwa NSA, to można obarczyć kogoś opłatą jeżeli: nieopłacony postój musi mieć miejsce nie tylko w SPP, ale też w miejscu wyznaczonym znakami pionowymi i poziomymi. Jeżeli znaków poziomych nie stosowano w strefie, organizator musi wykazać, że pojazd pozostawiono w spp na wydzielonym parkingu w obrębie, którego ustalono konstrukcyjne stanowiska postojowe zgodnie z rozporządzeniem. To znaki pionowe informują kierowcę o sposobie korzystania z drogi i tym znakom należy przypisać decydujące role w wyznaczeniu miejsc płatnego postoju. Nie można na podstawie otrzymanej fotografii określić jaki to jest parking.

Skarżący poinformował, że dostarczył fotografię wizji lokalnej, która przedstawiała sytuację faktyczną w tym miejscu.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał Skarżącego, jakich znaków nie było?

Skarżący odpowiedział, że brakuje znaków poziomych. Powołał się na sprawę z 2018 r. bardzo podobną w Sądzie Okręgowym, dotyczącą kierującego, który pozostawił pojazd w miejscu, gdzie były znaki pionowe, a nie było znaków poziomych. Orzecznictwo było takie, że wymagane są oba oznaczenia.

Radny p. Kamil Jeziorski zapytał, co na to Zarząd Dróg i Transportu?

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Tomasz Grzegorzczak wyjaśnił, że w uzasadnieniu do tego wyroku z 2017 r. NSA stwierdza, że znaki pionowe D-44 i D-45 dotyczące do wjazdu do SPP i na miejsca oznaczone znakiem D-18, sąd podkreślił, że znaki pionowe informują o sposobie korzystania z drogi.

Kierowca, który parkuje pojazd w wyznaczonej znakami D-44 i D-45 strefie płatnego parkowania na miejscu wyznaczonym znakiem pionowym D-18 zostaje również poinformowany o istnieniu z mocy prawa obowiązku wniesienia opłaty za postój pojazdu w tak wyznaczonym miejscu. Jest więc zobowiązany do wniesienia opłaty za postój pojazdu.

Przewodniczący Komisji poprosił o opinię radcy prawnego.

Radca prawny powiedział, że pierwszeństwo w wyznaczeniu miejsca postojowego należy przyznać znakowi pionowemu. Zarząd Dróg i Transportu kieruje się uzasadnieniem Uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 października 2017 r. (sygn. II GPS 2/17), zgodnie z którym wyznaczone miejsce postojowe to, co do zasady, miejsce podwójnie oznakowane. Niemniej jednak, to znaki pionowe informują kierowców o sposobie korzystania z drogi i to tym znakom, co trzeba podkreślić, należy przypisać decydującą rolę w wyznaczaniu miejsc płatnego postoju. Znaki dotyczące strefy płatnego parkowania i miejsc postojowych w tej strefie mają charakter znaków informacyjnych.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Tomasz Grzegorzczak powiedział, że parkowanie na al. Kościuszki odbywa się na pasie jezdni, jak również na parkingu, który przylega do jezdni i jest pasem drogowym.

Skarżący powiedział, że są znaki poziome, które stanowią prawo w sobie, np. linia ciągła.

Miejski Rzecznik Konsumentów p. Anna Młostoń-Olszewska zapytała, czy sprawa abonamentu będzie rozpatrywana osobno.

Radny p. Kamil Jeziorski odpowiedział, że sprawa dotycząca abonamentów była już rozpatrywana przez Radę Miejską i informacja zapisów § 7 ust.1 załącznika nr 3 uchwały dotyczącej płatnego parkowania, z której jasno wynika, iż kontroler ze względu na

zastosowanie łącznika „lub” może postąpić tak jak w punkcie 1 lub jak w punkcie 2 albo jak w punktach 1 i 2. Nie istnieje zatem bezwzględny obowiązek zostawiania wezwania na przedniej szybie pojazdu za wycieraczką. Po długiej dyskusji część radnych optowała za tym, żeby Zarząd Dróg w jakiś sposób informował mieszkańca o tym, że taka opłata administracyjna została nałożona.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Tomasz Grzegorzczak poinformował, że od 3 października 2022 r. jest nowy operator SPP, który w systemie rejestrującym abonamenty przewidział możliwość informowania mieszkańców o opłacie.

Przewodniczący Komisji wobec powyższych informacji zaproponował uznać skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 164/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 4. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości wniosku nr 1511.6.2022 - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1511.6.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 19 września 2021 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynął wniosek o wyasygnowanie środków na przeprowadzenie badania kontrolnego u dzieci i młodzieży z łódzkich szkół i przedszkoli na zawartość rakotwórczej substancji glifosatu. Zgodnie z art. 60 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, wójtowi przysługuje wyłączne prawo zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy. Stosownie zaś do art. 11a ust. 3 tej ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o wójcie, należy przez to rozumieć także burmistrza oraz prezydenta miasta. Ponadto zgodnie z art. 233 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 1634 z późn. zm.) inicjatywa w sprawie

sporządzenia projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej przysługuje wyłącznie zarządowi jednostki samorządu terytorialnego.

Kodeks postępowania administracyjnego przewiduje w art. 243, że jeżeli organ, który otrzymał wniosek, nie jest właściwy do jego rozpatrzenia, obowiązany jest niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni, przekazać go właściwemu organowi, zawiadamiając równocześnie o tym wnioskodawcę, albo wskazać mu właściwy organ.

Wobec powyższego, Rada Miejska w Łodzi przekazuje Prezydentowi Miasta wniosek według właściwości.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 160/2022.**

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 5. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przekazania wg właściwości wniosku nr 1511.7.2022 - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1511.7.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 19 września 2021 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynął wniosek dotyczący zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Przepis art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2022 r. poz. 503 i 1846) przyznaje wyłączną kompetencję do sporządzenia projektu planu miejscowego wójtowi, burmistrzowi albo prezydentowi miasta. Zgodnie zaś z art. 31 ust. 1 tej ustawy, wójt, burmistrz albo prezydent miasta prowadzi rejestr planów miejscowych oraz wniosków o ich sporządzenie lub zmianę, gromadzi materiały z nimi związane oraz odpowiada za przechowywanie ich oryginałów, w tym również uchylonych i nieobowiązujących.

Kodeks postępowania administracyjnego przewiduje w art. 243, że jeżeli organ, który otrzymał wniosek, nie jest właściwy do jego rozpatrzenia, obowiązany jest niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni, przekazać go właściwemu organowi, zawiadamiając równocześnie o tym wnioskodawcę, albo wskazać mu właściwy organ.

Wobec powyższego, Rada Miejska w Łodzi przekazuje Prezydentowi Miasta wniosek według właściwości.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 161/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 6. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie pozostawienia bez rozpoznania skargi nr 84 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.84.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 22 września 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie administracji w sprawie korzystania z pieca. Ponieważ Skarżący nie wskazał imienia, nazwiska ani adresu, w niniejszej sprawie zastosować należy § 8 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz.U. Nr 5, poz. 46), zgodnie z którym skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania.

Wobec powyższego, skargę należy pozostawić bez rozpoznania.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 162/2022.**

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 7. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 67 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.67.2022)

Radny p. Kamil Deptuła poprosił o przedstawienie stanowiska przedstawiciela Zarządu Lokali Miejskich w sprawie.

Z-ca Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich p. Bogusława Kolis poinformowała, że w dniu 2 maja 2022 r. Miasto Łódź skierowało do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wnioski o stwierdzenie nabycia prawa własności przez zasiedzenie. Natomiast w dniu 21 czerwca 2022 r. Skarżący wystąpił do Zarządu o udzielenie szczegółowych informacji na temat sytuacji prawnej przedmiotowej nieruchomości. Zarząd Lokali Miejskich odmówił udzielenia informacji w żądanym zakresie, biorąc pod uwagę toczące się z wniosku Miasta Łódź postępowanie o nabycie prawa własności przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia oraz brak ujawnienia Skarżącego jako właściciela w dziale II księgi wieczystej nieruchomości.

Przewodniczący Komisji wobec przedstawionych informacji zaproponował uznać skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 163/2022.**

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 8. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 70 z 2022 r. - referuje radny p. Robert Pawlak.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.70.2022)

Radny p. Robert Pawlak przedstawił sprawę.

W dniu 17 sierpnia 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga dotycząca zniszczenia schronu przy ul. Harcerskiej w Łodzi. Jest to ponowna skarga dotycząca schronu przy ulicy Harcerskiej. Skarga była rozpatrywana przez Radę Miejską w Łodzi w czerwcu tego roku i została uznana za bezzasadną. W ponownej skardze skarżący wnosi o rozpatrzenie sprawy, biorąc pod uwagę, iż omawiany schron stanowi niezależny obiekt i wpisany jest do ewidencji obiektów ochronnych. Po zapoznaniu się ze stanem faktycznym należy podkreślić, że schron był integralną częścią budynku szkoły i nie stanowił odrębnego obiektu budowlanego.

Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa w Departamencie Prezydenta Urzędu Miasta Łodzi prowadził ewidencję budowli ochronnych na terenie miasta Łodzi zgodnie z Wytycznymi Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 4 grudnia 2018 r. w sprawie zasad postępowania z zasobami budownictwa ochronnego, które obowiązywały na podstawie art. 17 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz § 2 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin, w celu zapewnienia właściwej realizacji zadań związanych z budownictwem ochronnym. W myśl zaleceń wynikających z powyższych Wytycznych odnośnie postępowania z zasobami budownictwa ochronnego, § 29 określał, że założenie ewidencji budowli ochronnych i ukryć do doraźnego przygotowania oraz aktualizacja danych, w tym wpisywanie i wykreślanie obiektów ze stanu ewidencyjnego stanowi czynność materialno – techniczną, dokonywaną z urzędu przez właściwego terenowo szefa obrony cywilnej na podstawie ustalonego stanu faktycznego (protokołów przeglądu lub dokumentacji techniczno – budowlanej) i nie następuje w toku postępowania administracyjnego. Z kolei § 58 Wytycznych stanowił, że „Z ewidencji budowli ochronnych wykreśla się wyłącznie budowle ochronne trwale nienadające się na potrzeby ochrony ludności z powodu: 1) wydania pozwolenia na rozbiórkę budowli, 2) wydania pozwolenia na rozbiórkę budynku, w którym znajduje się budowla ochronna”. Z powyższych regulacji wprost wynika, że wpisanie danej budowli ochronnej (w tym przypadku schronu) do ewidencji budowli ochronnych nie wyłącza możliwości wydania pozwolenia na rozbiórkę budynku, w którym znajduje się budowla ochronna.

Radca prawny podkreślił, że na skutek utraty mocy przez ustawę z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2021 r. poz. 372 i 1728), od dnia 23 kwietnia 2022 r. jednostki samorządu terytorialnego nie są zobowiązane do prowadzenia ewidencji budowli ochronnych. Aktualnie sytuacja prawna wygląda w ten sposób, że gmina nie jest nawet zobowiązana do prowadzenia ewidencji budowli ochronnych.

Referujący wobec powyższego zaproponował uznać skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 165/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 9. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 72 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Jeziorski.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.72.2022)

Radny p. Kamil Jeziorski przedstawił sprawę.

W dniu 10 lipca 2022 roku do Zarządu Dróg i Transportu wpłynęło, drogą elektroniczną, pismo Skarżącego dotyczące pilnej naprawy ulicy Koniakowskiej oraz Brylantowej, ponieważ użytkowanie ulic wiąże się z poważnym ryzykiem uszkodzenia pojazdu i wpływa na bezpieczeństwo użytkowników. Skarżący otrzymał potwierdzenie otrzymania pisma przez ZDiT. Następnie w dniu 6 września 2022 roku do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działanie Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu w związku brakiem odpowiedzi na pismo oraz brakiem reakcji na zgłaszany zły stan dróg na Osiedlu Doliny Łódki. Dopiero w dniu 2 września 2022 r. do Komisji wpłynęły wyjaśnienia Zarządu z przeprosinami Skarżącego za brak udzielenia odpowiedzi w terminie. W piśmie Zarząd podnosi brak środków i dopiero w IV kwartale będzie naprawa wymienionych ulic. Zgodnie z § o warunkach technicznych, jakim powinien odpowiadać drogi i ich usytuowanie, wymagania dotyczące nawierzchni jezdni są proste: równość podłużna, poprzeczna, właściwość poślizgowa, a przede wszystkim stany graniczne (§ 148). Stany graniczne przydatności do użytkowania uważa się za

przekroczone, jeżeli powstałe uszkodzenia uniemożliwiają bezpieczne użytkowanie nawierzchni. Skarżący w piśmie do Rady Miejskiej wskazuje, że użytkowanie tych jezdni wiąże się z uszkodzeniem pojazdu i narażeniem (być może) życia i zdrowia użytkowników. W związku z czym Zarząd powinien dokonać chociażby wizji lokalnej. To na zarządcy drogi (w myśl orzeczenia SN z 22 lutego 2019 r.) ciąży obowiązek za bezpieczny stan drogi, jednak nie może pomijać, że podjęcie odpowiednich działań zmierzających do realizacji tego obowiązku możliwe jest od chwili powzięcia wiadomości o istnieniu zagrożenia. A takie zgłoszenie o zagrożeniu wpłynęło do Zarządu od Skarżącego.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Sławomir Niżnikowski poinformował, że do Zarządu wpływa wiele takich zgłoszeń dziennie. Sprawa dotyczy drogi gruntowej. Na pewno zostanie ta ulica naprawiona.

Przewodniczący Komisji wyraził zrozumienie dot. braku środków. Sprawa jednak dotyczy tego, że Skarżący zgłosił zagrożenia dla zdrowia i życia i nie było odpowiedniej reakcji ze strony Zarządu.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 166/2022**.

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 10. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 73 z 2022 r. - referuje radny p. Mikołaj Stefanowski.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.73.2022)

Radny p. Mikołaj Stefanowski przedstawił sprawę.

W dniu 23 sierpnia 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (dalej: MOPS), dotycząca nienależytego wykonywania zadań oraz – zdaniem Skarżącej – braku należytej pomocy.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że MOPS podjął postępowanie wyjaśniające, które nie potwierdziło zasadności stawianych zarzutów. Nadesłany i zarejestrowany w dniu 4 sierpnia

2022 r. wniosek został w dniu 2 września 2022 r. rozpatrzony już pozytywnie i tym samym Skarżąca otrzyma pomoc finansową w formie zasiłku okresowego w miesiącach sierpień-wrzesień 2022 r. Świadczenia te zostały wypłacone w dniu 8 września 2022 r.

Radca prawny dodał, że wniosek Skarżącej był rozpatrzony w terminie pozytywnie, natomiast w skardze powołuje się na jakiś wniosek z 19 maja, który do MOPS- u nigdy nie wpłynął i dlatego nie mógł zostać rozpatrzony.

Przewodniczący Komisji zaproponował dodać do uzasadnienia następującą informację:

Natomiast załączony do skargi wniosek o okresową pomoc finansową z dnia 19 maja 2022 r. nigdy nie wpłynął do MOPS, w związku z czym nie mógł zostać rozpatrzony.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 167/2022.**

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 11. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 74 z 2022 r. - referuje radny p. Michał Olejniczak.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.74.2022)

Radny p. Michał Olejniczak przedstawił sprawę.

W dniu 24 sierpnia 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działania Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich dotyczące prowadzonej przez Skarżącą korespondencji.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że Skarżąca jest najemcą lokalu przy ul. Zgodnie z umową najmu, lokal ten składa się z jednej izby o powierzchni użytkowej i mieszkalnej 25,36 m². Skarżąca zamieszkuje w nim z mężem oraz dwójką dzieci. W dniach 14 lipca oraz 31 lipca 2022 r. Skarżąca w imieniu mieszkańców nieruchomości wystąpiła drogą mailową do Urzędu Miasta Łodzi poruszając problematykę stanu technicznego budynku przy ul. ... Korespondencja została przekazana do Zarządu Lokali Miejskich w dniach 20 lipca oraz 3 sierpnia 2022 r. W dniu 5 sierpnia 2022 r. odbyło się spotkanie ze Skarżącą w siedzibie

Zarządu, w którym uczestniczyli Zastępcy Dyrektora, nadzorujący pion techniczny i pion mieszkaniowy. W trakcie spotkania poruszono kwestię procedowania przez Zarząd wniosku Skarżącej o zamianę zajmowanego przez nią lokalu, złożonego w 2019 r. Omówiono również zakres niezbędnych prac remontowych w lokalu wytypowanym na realizację wniosku, których gotowość wykonania we własnym zakresie zgłosiła Wnioskodawczyni. Z uwagi na podnoszony przez Skarżącą zły stan zdrowia, została poproszona o przedstawienie stosownej dokumentacji medycznej. Skarżąca skontaktowała się telefonicznie z pracownikiem Zarządu pytając, czy otrzymał maila z załącznikami, o których mówiono na spotkaniu. W rejestrze dokumentów przychodzących do Zarządu od dnia 5 sierpnia 2022 r. nie odnotowano korespondencji od Skarżącej, o czym została poinformowana. Mail z dokumentacją medyczną, przesłany przez Skarżącą w dniu 10 sierpnia 2022 r. został zarejestrowany i włączony do akt sprawy. W skardze nie wskazano z jaką datą i na jaką skrzynkę Skarżąca przesłała maila, który uznała za zagubiony przez Zarząd. W piśmie z dnia 2 września 2022 r., wysłanym w dniu 5 września 2022 r. Zarząd udzielił Skarżącej zbiorczej odpowiedzi na pisma z 14 lipca oraz 31 lipca 2022 r., w której zawarto informację o formach monitorowania sprawności technicznej nieruchomości, prowadzonej przez Zarząd, do których należą roczne i pięcioletnie kontrole, wykonywane przez osoby posiadające uprawnienia budowlane w odpowiednich do rodzaju kontroli specjalnościach. Z kontroli tych sporządzane są protokoły określające stopień zużycia poszczególnych elementów budynku (w szczególności konstrukcyjnych) jak również zalecenia do wykonania uszeregowane w kategorii pilności. Nieruchomość nie stwarza zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców oraz nie została wyłączona z użytkowania. W przedmiotowym piśmie Zarząd wskazał również, na kolejną formę monitorowania stanu technicznego nieruchomości, jaką jest bezpośredni nadzór Miejskiego Administratora Nieruchomości.

Referujący zaproponował uznać skargę za bezzasadną.

Z-ca Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich p. Bogusława Kolis dodała, że skarga jest nieczytelna, Skarżąca wspomina o dokumentacji, która została dostarczona i była włączona do akt sprawy. Mail został zarejestrowany w Zarządzie w dniu 10 sierpnia br, Ostatnie spotkanie ze Skarżącą miało miejsce 20 września br., podczas którego Zainteresowana miała wgląd do dokumentów dotyczących nieruchomości, w której zamieszkuje. Kolejne spotkanie z Dyrektorem. Ds. Technicznych jest uzgodnione na 14 października 2022 r.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 168/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 12. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 75 z 2022 r. - referuje radny p. Robert Pawlak.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.75.2022)

Przewodniczący Komisji przedstawił sprawę.

W dniu 26 sierpnia 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na działania Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich dotycząca nakazu eksmisji z zajmowanego lokalu.

Skarżąca w piśmie podnosi zarzuty dotyczące odmowy podpisania umowy najmu lokalu, z którego wcześniej została eksmitowana ze wskazaniem lokalu zastępczego. Eksmisja była wynikiem narastającego zadłużenia, które na dzień 31 maja 2019 r. wynosiło 63.095,95zł. W wyniku podpisanej ugody należność została rozłożona na raty. Dłużnik nie w pełni wywiązywał się z podpisanej ugody, ale ostatecznie zaległość została spłacona. Warto podkreślić, że podpisana ugoda nie gwarantowała ponownego zawarcia umowy na najem zadłużonego wcześniej lokalu. Termin eksmisji został wyznaczony przez Komornika na dzień 8 lipca 2022 r. do wskazanego lokalu tymczasowego przy ulicy Objazdowej. W swoim piśmie Skarżąca wskazuje również na niewłaściwe sformułowania kierowane wobec jej osoby podczas spotkań w Zarządzie Lokali Miejskich, to jednak nie znajduje potwierdzenia w protokołach z tych spotkań. Protokoły zostały podpisane przez Skarżącą.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy Zainteresowana została już eksmitowana.

Z-ca Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich p. Bogusława Kolis odpowiedziała, że eksmisja odbyła się w dniu 8 lipca 2022 r.

Radny p. Robert Pawlak dodał, że mieszkanie zostało przejęte przez partnera Skarżącej w 2012 r. Jeżeli w chwilę po przejęciu powstaje zadłużenie na lokalu przez kilka kolejnych lat, zadłużenie się utrzymuje i powiększa, ugody nie są dotrzymywane przez kolejne lata. Nie

można doprowadzać do precedensu, że przez lata się nie płaci, sama wysokość zadłużenia jest kwotą olbrzymią.

Przewodniczący Komisji powiedział, że mamy do czynienia z sytuacją nieodwracalną, ponieważ Skarżący zostali wyeksmitowani i uchwała RM niczego nie wniesie. Jeżeli Państwo wnieśliby skargę przed eksmisją to wówczas Komisja uprosiłaby Dyrektora Zarządu Lokali żeby coś zrobił z tematem.

Radny p. Kamil Jeziorski poinformował, że wykonano 107 eksmisji od początku roku 2022. W przypadku wyroków eksmisyjnych, w których mieszkańcy spłacą zaległości składają ponownie wnioski o zawarcie umowy najmu na lokal komunalny i jeżeli spełniają warunki to znów jest pozytywna ocena Komisji i dostają ten sam lokal, ze względu na zasady współżycia społecznego, a w tym przypadku eksmisja już się odbyła.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 169/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz 1 głosu wstrzymującego się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 13. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 77 z 2022 r. - referuje radny p. Damian Raczkowski.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.77.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 24 sierpnia 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na brak działań Zarządu Dróg i Transportu w Łodzi polegających na nierozpatrzeniu przez Zarząd Dróg i Transportu w Łodzi (dalej: ZDiT) wniosku o założenie przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne - Łódź Sp.z o.o. (dalej: MPK - Łódź Sp. z o.o.) skrzynki na platformie e-PUAP oraz nieprawidłowe funkcjonowanie jednej z zastępczej linii autobusowych.

W pierwszej części skargi dotyczącej założenia przez spółkę MPK skrzynki e-PUAP - skarga jest bezzasadna ze względu na fakt, iż MPK-Łódź Sp. z o.o. nie jest jednostką samorządową

ani administracyjną, lecz spółką, co za tym idzie obowiązek posiadania skrzynki ePUAP jej nie dotyczy. Wobec czego ZDiT nie jest władny do zmuszenia do założenia takowej skrzynki.

Druą część skargi dotyczy funkcjonowania linii zastępczej Z13. W kwestii braku realizacji kursów na linii Z13 informuję, że ZDiT wielokrotnie zwracał się do MPK-Łódź Sp. z o.o. z wnioskami o wyjaśnienia przyczyn braku kursów, obsługiwanych przez firmę BP TOUR (podwykonawca MPK-Łódź Sp. z o.o.). Mimo zgłaszanych przez pasażerów i ZDiT zastrzeżeń do chwili obecnej Spółce nie udało się wyeliminować tego problemu. Kontrole przeprowadzane przez pracowników ZDiT potwierdzają fakt nierealizowania usług przewozowych przez BP TOUR. W przypadku przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika liczby kursów zrealizowanych niezgodnie z rozkładem jazdy oraz kursów niewykonanych, na MPK-Łódź Sp. z o.o. nakładana jest kara umowna, zgodnie z Umową o Świadczenie Usług Publicznych w ramach organizacji lokalnego transportu zbiorowego. W gestii Przewoźnika jest zapewnienie prawidłowej realizacji umowy oraz w razie braków taboru lub kierowców, podjęcie decyzji o konieczności zlecenia części pracy przewozowej podwykonawcy. Konsekwencje w postaci kar umownych również ponosi Przewoźnik.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Tomasz Grzegorzcyk poinformował, że niezależnie od przewoźnika, nadchodzą ciężkie czasy związane chociażby z chorobami.

Przewodniczący Komisji poprosił o informacje dotyczące przeprowadzonych kontroli w tym zakresie.

Z-ca Dyrektora Zarządu Dróg i Transportu p. Tomasz Grzegorzcyk zapewnił, że informacja zostanie uzupełniona i dostarczona do Komisji.

Radca prawny dodał, że w części dotyczącej założenia przez spółkę MPK skrzynki e-PUAP to na podstawie art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2070 z późn. zm.), przepisów tej ustawy nie stosuje się do spółek handlowych. MPK-Łódź Sp. z o.o. jest taką spółką, co za tym idzie obowiązek posiadania skrzynki ePUAP jej nie dotyczy.

Przewodniczący Komisji poinformował, że sprawa zostanie omówiona na kolejnym posiedzeniu.

Ad pkt 14. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi nr 78 z 2022 r. - referuje radny p. Damian Raczkowski.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.78.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 6 września 2022 r. do Rady Miejskiej w Łodzi wpłynęła skarga na bezczynność Prezydenta Miasta Łodzi w kwestii złożonej korespondencji.

Skarga dotyczy faktu, iż Prezydent Miasta Łodzi, rozpatrując wniosek o udostępnienie informacji publicznej z dnia 22 lipca 2022 r., nie wezwał Stowarzyszenia do uzupełnienia braków formalnych ani nie wydał decyzji w trybie art. 16 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U.2022.0.902).

W odpowiedzi na część wniosku dotyczącego pałacyku Rudolfa Kellera, która udzielona została w dniu 4 sierpnia 2022 r., stwierdzono, iż żądana informacja jest informacją przetworzoną, której udostępnienie wymaga wykazania, że istnieje szczególnie istotny interes publiczny dla jej pozyskania. Zapis tego stwierdzenia został uzgodniony z radcą prawnym Urzędu Miasta Łodzi. Należy wyjaśnić, że wnioskodawca występujący o udostępnienie informacji publicznej na etapie składania wniosku nie musi wiedzieć, że żądana przez niego informacja ma charakter informacji publicznej przetworzonej – zatem to organ powinien poinformować wnioskodawcę, że dana informacja jest w jego ocenie informacją przetworzoną, wobec czego jej udostępnienie jest możliwe w zakresie, w jakim jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. Udzielając odpowiedzi na wniosek Stowarzyszenia – organ umożliwił wnioskodawcy ponowienie wniosku wraz z uzupełnieniem o wymagane przesłanki udzielenia informacji przetworzonej. Zbędne było zatem wzywianie do uzupełnienia braków formalnych.

Skarżący we wniosku z dnia 10 sierpnia 2022 r. ponowił swoje zapytanie w trybie informacji publicznej, dotyczące postępowań prowadzonych przez Urząd Miasta Łodzi w stosunku do przedmiotowej nieruchomości. Jednocześnie wskazał, iż szczególnie istotnym dla interesu publicznego jest ochrona tego zabytku, a Stowarzyszenie jest dopuszczane do postępowań administracyjnych prowadzonych przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Z-ca Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej p. Małgorzata Gajeka poinformowała, że Stowarzyszenie wniosło po raz 2 wnioski o informację publiczną ze wskazaniem, że ta informacja publiczna jest szczególnie w interesie publicznym i na ten wniosek została udzielona odpowiedź.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 171/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 15. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie petycji nr 6 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1511.6.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W dniu 25 lipca 2022 r. do Rady Miejskiej wpłynęła petycja w sprawie uznania dębu szypułkowego, rosnącego przy ul. Brackiej w Łodzi za pomnik przyrody.

Postulowane do ochrony drzewo stanowi część zieleni towarzyszącej zabudowie. Pień drzewa ma 296 cm obwodu w pierśnicy (od niżej położonej strony pd.) i 293 cm (od wyżej położonej strony pn.). Postulowany do ochrony dąb posiada niezaprzeczalne walory estetyczne i krajobrazowe oraz uzasadniające jego ochronę w formie pomnika przyrody, jednak nie spełnia kryterium dendrometrycznego, wskazanego w rozporządzeniu Ministra Środowiska w sprawie kryteriów uznawania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody, które określa dla dębu szypułkowego wartość graniczną wynoszącą 300 cm.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła odpowiedział, że brakuje 4 cm do obwodu wskazanego w Rozporządzeniu Ministra Środowiska w sprawie kryteriów uznawania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody.

Przewodniczący Komisji wobec przedstawionych informacji, zaproponował nie uwzględnić petycji.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 174/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 16. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie sprostowania omyłki pisarskiej (do skargi nr 66 z 2022 r.) - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.66.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

Rada Miejska w Łodzi prostuje oczywistą omyłkę pisarską, która wystąpiła w uchwale Nr LXV/1926/22 Rady Miejskiej w Łodzi z 14 września 2022 r. , a dotyczyła imienia Skarżącego.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 172/2022.**

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 17. Omówienie i przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie w sprawie skargi nr 89 z 2022 r. - referuje radny p. Kamil Deptuła.

(Omawiany dokument znajduje się w teczce nr: DPr-BRM-II.1510.89.2022)

Radny p. Kamil Deptuła przedstawił sprawę.

W wyniku rozpatrzenia skargi na działanie Dyrektora Zarządu Lokali Miejskich, Rada Miejska w Łodzi uchwałą Nr LXIII/1907/22 z dnia 31 sierpnia 2022 r. uznała skargę za bezzasadną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do uchwały stanowiącym jej integralną część. Uchwała ta została przekazana Skarżącej.

Ponieważ Skarżąca ponowiła skargę bez wskazania nowych okoliczności, w niniejszej sprawie zastosować należy art. 239 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, zgodnie z którym, w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną

i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącego.

Mając na względzie treść przywołanego przepisu, wskazać należy, że podtrzymanie poprzedniego stanowiska przez Radę Miejską w Łodzi – jako organ właściwy do rozpatrzenia skargi na podstawie art. 229 pkt 3 Kodeksu postępowania administracyjnego, powinno być wyrażone przez ten organ. W przypadku organu o charakterze kolegialnym i wieloosobowym – jakim jest Rada Miejska, formą jego działania *in gremio* jest podejmowanie uchwał, stąd podtrzymanie przez Radę poprzedniego stanowiska w sprawie skargi wymaga podjęcia uchwały w tym przedmiocie.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy są pytania do sprawy.

Brak pytań.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie - **druk BRM nr 173/2022.**

Komisja w głosowaniu przy **5** głosach „za”, przy **braku** głosów „przeciw” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się”, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 18. Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji poinformował, że pisma, które wpłynęły do Komisji umieszczone zostały w aplikacji e-Sesja oraz w folderze poczty elektronicznej pn. Aktówka, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

Więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji p. Kamil Deptuła podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła
Sylwia Woźniak-Taczała

Przewodniczący Komisji
Kamil Deptuła